

Sygn. akt I NWW 103/20

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w związku z wnioskiem M. S.

o wyłączenie N. B. asesora sądowego Sądu Rejonowego w G. od orzekania w sprawie o sygn. akt X W (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 17 lutego 2021 r.

pozostawia wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

W dniu 23 listopada 2020 r. Sąd Rejonowy w G. X Wydział Karny na podstawie art. 26 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 z późn. zm., dalej: u.SN) postanowił przekazać do rozpoznania Sądowi Najwyższemu – Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wniosek obrońcy obwinionego M. S. o wyłączenie sędziego referenta od rozpoznania sprawy o sygn. akt X W (...), złożony na rozprawie w dniu 6 października 2020 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W dniu 14 lutego 2020 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2020, poz. 190, dalej: ustawa nowelizująca), która w art. 2 pkt 4 zmieniła dotychczasową treść art. 26 u.SN modyfikując zakres właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. W myśl tej zmiany do właściwości wskazanej Izby należy

rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Ustawodawca powierzył zatem Sądowi Najwyższemu rozpoznawanie określonej kategorii wniosków lub oświadczeń formułowanych w toku spraw rozpatrywanych przez sądy, a jednocześnie ograniczył zakres kognicji Sądu do takich wniosków, które zawierają określony rodzaj zarzutów, tj. zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego.

Z treści art. 26 § 2 u.SN wynika, że Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Wobec braku jasnego ustawowego wskazania, o jakie odrębne przepisy chodzi, należy przyjąć, że zastosowanie znajdą w tym wypadku przepisy tego postępowania, przed którym, jak wskazano w analizowanym przepisie „ma się toczyć postępowanie” główne. Jednocześnie przekazanie wniosku nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania. Wobec braku regulacji szczególnej, do wniosków dotyczących wyłączenia sędziego, o których mowa w art. 26 § 2 u.SN, złożonych w postępowaniu karnym, znajdą zatem odpowiednie zastosowanie przepisy ogólne ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2020, poz. 30 z późn. zm., dalej: k.p.k.), regulujące instytucję wyłączenia sędziego (art. 41 i n. k.p.k.).

Przepis art. 42 § 1 k.p.k. przewiduje wyłączenie sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (art. 41 § 1 k.p.k.). Chodzi zatem w tym wypadku o sytuację, która w kontekście konkretnych okoliczności sprawy może wywoływać podejrzenie co do sposobu sprawowania urzędu przez sędziego. Celem instytucji przewidzianej w powołanym przepisie jest bowiem wyeliminowanie nie tylko wątpliwości stron, ale także wątpliwości samego sędziego, który może obawiać się, że jego rozstrzygnięcie może być postrzegane jako nie w pełni bezstronne. Instytucja przewidziana w art. 41 k.p.k. ma zatem zagwarantować brak jakichkolwiek podejrzeń, że na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy przez określonego sędziego będą wpływać czynniki zewnętrzne

ograniczające jego swobodę przy orzekaniu, przy czym nie chodzi w tym wypadku wyłącznie o obiektywny brak bezstronności sędziego, ale o to, jak okoliczności, które go dotyczą mogą być odbierane przez inne osoby.

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek będący przedmiotem rozpoznania nie zawiera przekonującej argumentacji przemawiającej za koniecznością wyłączenia sędziego sprawozdawcy. Wnioskodawca powołuje się bowiem jedynie i to w sposób lakoniczny na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. BSA I 4110-1/2020 nie wskazując nawet z czego miałyby wynikać wątpliwości, co do niezawisłości sędziego sprawozdawcy. W rzeczywistości więc wniosek ma abstrakcyjny i ogólny charakter oraz zmierza do badania statusu sędziego w oparciu o wskazaną uchwałę Sądu Najwyższego.

Należy zatem zauważyć, że instytucja wyłączenia sędziego przewidziana w art. 41 § 1 k.p.k. pozostaje w relacji do art. 26 § 2 u.SN w taki sposób, iż pierwszy z powołanych przepisów stanowi podstawę prawną wystąpienia przez stronę z wnioskiem o wyłączenie sędziego, drugi zaś powierza Sądowi Najwyższemu rozpoznanie takiego wniosku w sytuacji, w której obejmuje on m.in. zarzut braku niezawisłości sędziego. Ponieważ jednak okoliczności wywołujących uzasadnione wątpliwości co do bezstronnego osądzenia danej sprawy nie można całkowicie i w pełni utożsamiać z kategorią niezawisłości sędziowskiej, którą posługuje się art. 26 § 2 u.SN, stąd też ewentualna ocena wniosku o wyłączenie sędziego, przedłożonego przy rozpatrywaniu konkretnej sprawy na podstawie art. 41 § 1 k.p.k., jako pozostającego w zakresie kognicji Sądu Najwyższego, musi się wiązać z ustaleniem, czy wniosek ten zawiera konkretny zarzut braku niezawisłości sędziowskiej. Chodzi tu o wykazanie istnienia takiej przeszkody odnoszącej się do sprawowanego urzędu, która wyłączałaby możliwość zachowania przez sędziego standardu orzekania w sposób niezawisły. Istotne jest przy tym, aby taki zarzut nie obejmował ustalenia lub oceny zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Taki wniosek bowiem, jako wykraczający poza zakres kognicji Sądu Najwyższego i sprzeczny z art. 29 § 3 u.SN, pozostawia się bez rozpoznania na podstawie art. 26 § 3 u.SN.

Przywołany art. 26 § 3 u.SN wyznacza tym samym granicę, w jakiej Sąd Najwyższy bada zarzuty, o których mowa w art. 26 § 2 u.SN. Zarzuty te nie mogą jednak dotyczyć oceny tego, czy dana osoba jest sędzią (w tym wypadku asesorem sądowym), a więc polegać na rozstrzygnięciu w przedmiocie przysługiwania osobie objętej wnioskiem statusu sędziowskiego. Ograniczenie to stanowi konsekwencję przewidzianej na poziomie konstytucyjnym procedury powoływania sędziów przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej: KRS) i wiąże się z rozstrzygnięciem przez ustawodawcę (art. 179 Konstytucji), że akt powołania stanowi podstawę prawno-konstytucyjnego stosunku łączącego osobę sędziego z Rzeczpospolitą Polską, który - jako taki - nie może być przedmiotem kontroli sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 października 2019 r., I NOZP 2/19).

O ile zatem istnieje sądowa kontrola uchwał KRS obejmujących rozstrzygnięcie w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego, realizowana przez Sąd Najwyższy (art. 44 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa, Dz.U. 2019, poz. 84 ze zm.), o tyle kontrola ta jest niedopuszczalna w odniesieniu do samego aktu powołania sędziego przez Prezydenta RP. Wyraźnie stwierdza to, korespondujący z art. 26 § 3 u.SN, art. 29 § 3 tejże ustawy. Jednocześnie, te rozwiązania legislacyjne nie kreują nowych unormowań w obrębie polskiego systemu prawnego. Z naciskiem podkreślić bowiem należy, że w systemie prawa brak jest takiej normy prawnej, która upoważniałaby jednych sędziów do rozstrzygnięcia o posiadaniu statusu sędziowskiego przez innych sędziów. Nie można tego rodzaju normy wywodzić z ogólnej kompetencji władzy sądowniczej do sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji), ponieważ odnosi się ona nie tyle do sposobu realizowania tej funkcji, co raczej zmuszałaby do dokonywania - w ramach tego samego segmentu władzy - oceny przyznania kompetencji do jej wykonywania.

Należy także zauważyć, że również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, orzekł, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7), na którą

powołuje się pokrzywdzony, a zgodnie z którą sądy powszechne, wojskowe i Sąd Najwyższy mogą kontrolować i ograniczać prawo sędziego do orzekania wyłącznie w oparciu o fakt powołania sędziego przez Prezydenta RP na wniosek KRS, której członkowie będący sędziami zostali wybrani przez Sejm, a nie przez gremia sędziowskie, jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. 2004, nr 90, poz. 864/30, ze zm.), c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, ze zm.).

Natomiast z postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2020 r., sygn. akt Kpt 1/20 także wynika, że Sąd Najwyższy - również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego - nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 u.SN, gdyż zmiany w tym zakresie należą do wyłącznej kompetencji ustawodawcy. Ponadto, Trybunał Konstytucyjny potwierdził, iż powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta RP, którą wykonuje na wniosek KRS osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego, który nie ma kompetencji do sprawowania nadzoru nad wykonywaniem przez Prezydenta RP jego uprawnień, w tym dokonywania wiążącej wykładni przepisów prowadzącej do określenia warunków skuteczności wykonywania przez Prezydenta RP tej kompetencji.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jako „sądu ostatniego słowa” należy respektować pamiętając, że zgodnie z art. 190 Konstytucji RP, mają one moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 stycznia 2020 r., podkreślił, że „badanie ważności lub skuteczności aktu ustrojowego Prezydenta RP powołania sędziego oraz wynikającego z niego stosunku ustrojowego łączącego sędziego z Rzeczpospolitą Polską przez Prezydenta RP - odrębnego od stosunku służbowego - nie jest dopuszczalne w jakimkolwiek postępowaniu przed sądem lub innym organem

państwowym (...). Nie jest w szczególności dopuszczalne ustalenie istnienia albo nieistnienia tego stosunku na drodze sądowej” (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2020 r., I NOZP 3/19, pkt 32).

Brak istnienia normy prawnej stanowiącej podstawę rozstrzygania przez sąd o legalności samego powołania na stanowisko sędziowskie dotyczy nie tylko procedury kontrolnej przewidzianej w art. 26 § 2 u.SN, ale także tej, którą określa art. 41 k.p.k. Z powyższych względów, uznać bowiem należy, że wskazany przepis k.p.k. nigdy nie mógł i nigdy nie stanowił podstawy do wyłączenia w oparciu o zarzuty kwestionujące prawidłowość powołania sędziego przez Prezydenta RP na podstawie art. 179 Konstytucji RP. Wprowadzone ustawą nowelizującą unormowanie z § 3 art. 26 u.SN, podobnie jak korespondujący z nim art. 29 § 3 u.SN, jedynie potwierdzają dotychczas obowiązujące, podstawowe zasady funkcjonowania władzy sądowniczej.

Z podanych względów, badanie przez Sąd Najwyższy zarzutów, o których mowa w art. 26 § 2 u.SN, może odnosić się jedynie do okoliczności, w jakich sędzia lub asesor sądowy realizuje powierzone mu funkcje urzędowe. W tym zakresie chodzi o stwierdzenie, czy realizowanie sędziowskiego *votum* spełnia konstytucyjne kryterium niezawisłości, a zatem czy podejmowanie przez sędziego zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości odpowiada podstawowym wymaganiom odnoszącym się do wykonywania władzy sądowniczej w myśl art. 178 ust. 1 Konstytucji. Tak ujęty przedmiot kontroli dokonywanej na podstawie art. 26 § 2 u.SN wskazuje jednocześnie, że właściwość Sądu Najwyższego rozciąga się w tym wypadku na sprawy uregulowane w Konstytucji RP mające tym samym charakter publiczny. Ocena dotycząca niezawisłości sędziego odnosi się bowiem do cechy, która ma go charakteryzować z uwagi na konstytucyjnie określony status ustrojowy. Tym samym wykracza ona poza okoliczności konkretnej sprawy i badanie relacji, w jakiej dany sędzia pozostaje względem stron konkretnego stosunku prawnoprocesowego, czego dotyczy art. 41-42 k.p.k.

Dokonana w świetle poczynionych uwag ocena przekazanego Sądowi Najwyższemu przez Sąd Rejonowy w G. wniosku o wyłączenie od orzekania asesora sądowego N. B. wskazuje, że w świetle art. 26 § 3 u.SN, wniosek ten należy pozostawić bez rozpoznania.

